

JANUSZ MARUSZAK

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, profesje mieszkańców, ulica Staszica, ulica Zielona, szewc, krawiec

Różne profesje mieszkańców Lublina w czasie PRL-u

Szklarz pewnie, że był i jest do dzisiaj. [Ulicą] Staszica w dół jak się schodzi, skrzyżowanie z Szewską. I jak się schodzi na dół Staszica, mija się szpital dzisiaj mamy IPN po lewo, a po prawej stronie chyba do dzisiaj jest ten szklarz też. Na samym dole już. A na rogu narożnej kamienicy, między Staszica a Szewską był Pewex. To takie sklepy, co się kupowało za dolary, ciuchy, džinsy, różne takie te, końcówka [lat] 60. jak Pewexy powstawały. Krawiec Dorsman był, [19]68. Przejście było między Kliniczną, a ówczesną Hanki Sawickiej, gdzie dzisiaj Instytut Stomatologii, to był plac taki duży, gdzie graliśmy w siatkę, kamienica od Hanki Sawickiej była i było ogrodzone, i stała duża pracownia krawiecka. To było tak jak kiosk, tylko duży, tak jakby ja wiem dwa, trzy współczesne kioski. W jednym był sklep, a w drugim miał pracownię, maszyny, materiały. I szył. To jeszcze później, później, już chodziłem do średniej szkoły to pamiętam matka mi kupiła kurtkę ortalionową, bo ortaliony się stały modne wtedy, o to był gdzieś [19]64, [19]65 później to już. Szewc na Zielonej, Spółdzielnia szewska, pamiętam, była duża, z dziesięć osób pracowało, tam się buty nosiło do szewca, pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2015-07-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"